

6941 

Rada Gminy Lubomino

za pośrednictwem **Przewodniczącego Rady Gminy Lubomino**

W wyniku zgłoszenia przez urzędnika Urzędu Gminy Lubomino i wynikającą z tego faktu interwencją policji chciałbym wyjaśnić co następuje:

- w poprzednich latach kilkakrotnie, bezskutecznie, zwracałem się z prośbą o remont lub naprawę gminnej drogi gruntowej prowadzącej od drogi wojewódzkiej nr 57 do mego gospodarstwa.
- w roku 2016 w trakcie remontu drogi wewnętrznej w miejscowości Lubomino (przy tzw. blokach) zdemontowano płyty drogowe w ilości 16szt. Po wcześniejszym uzgodnieniu z wójtem Gminy Lubomino, własnym transportem i przy pomocy znajomych, przetransportowałem sporne płyty na moją działkę znajdującą się obok wcześniej wspomnianej drogi prowadzącej do moich zabudowań. W rozmowie o naprawie wspomnianej drogi uzgodniliśmy, iż po mojej stronie leży przetransportowanie powyższych zaś Gmina zobowiązała się do naprawy tej drogi z wykorzystaniem tychże płyt.
- Po mimo upływu ponad dwóch lat, pomimo prośb z mojej strony i zapewnień ze strony Gminy nic nie zostało poczynione w kierunku remontu „mojej” drogi. Płyty leżały na mojej działce-polu i przez cały ten okres przeszkadzały w normalnej uprawie pola. Jednak mając nadzieję na naprawę tejże drogi nie podejmowałem próby ich przetransportowywania. (A ta nawiasem mówiąc w pobliżu nie było ani miejsca ani możliwości).
- W czasie intensywnych opadów w początku listopada bieżącego roku nastąpiło dodatkowe pogorszenie stanu drogi, która prowadzi do moich zabudowań. Intensywne deszcze miały również wyjątkowo negatywny wpływ na jakość nawierzchni w podwórzu mego gospodarstwa. Nie widząc żadnych kroków, z strony Gminy, w kierunku remontu wspomnianej drogi oraz nie mając nadziei na podjęcie jakichkolwiek działań zmierzających do naprawy tejże drogi a także będąc, zarówno ja jak i mój inwentarz, „w błocie po pas” wykorzystałem czasowo piętnaście z szesnastu płyt, które przez okres ponad dwóch lat leżały bezużytecznie na moim polu i przeszkadzały w jego uprawie.
- Płyty zostały ułożone bezinwazyjnie, leżały w miejscu gdzie nie były narażone na jakikolwiek uszczerbek i w każdej chwili, w przypadku podjęcia działań przez Gminę na rzecz naprawy tej drogi, zostałyby przeze mnie przetransportowane na miejsce wskazane przez ekipę naprawiającą drogę, co dodatkowo zmniejszyłoby koszty tej naprawy.
- Akcja zakrojona przez, mam nadzieję iż inicjator tych działań ujawni się i określi przyczyny i powody swoich działań, urzędników gminnych nie zmierza w kierunku rozwiązania problemów mieszkańców naszej Gminy lecz stwarzania wyimaginowanych problemów, które są przyczyną nieuzasadnionych kłopotów, zabierają czas i powodują napięcia na linii urząd - mieszkańcy. Mam nadzieję iż inicjator tych działań ujawni się i określi przyczyny i powody swoich działań
- Jestem przekonany, iż wystarczyłby jeden, jedyny telefon wskazujący datę remontu drogi i płyty znalazłyby się na wskazanym miejscu. Nie potrzeba byłoby zaangażowania pracownika urzędu i interwencji policji. I zarówno wspólny interes jak i problem byłby rozwiązany. Bo przecież droga jest gminna a prowadzi do mego gospodarstwa. Wystarczyłaby odrobina dobrej woli.

Jarosław Łosiewicz

